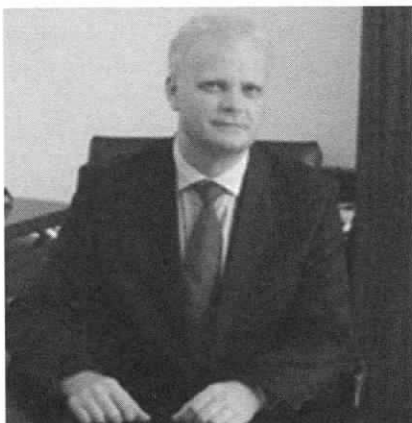


## Rozmowa z dr. inż. Piotrem Litwą, Prezesem Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach

# DZIAŁALNOŚĆ RATOWNICTWA GÓRNICZEGO OCENIAM POZYTYWNI

– Powstaje nowa ustawa Prawo geologiczne i górnicze, gdzie m.in. mają być zmienione zapisy dotyczące CSRG S.A. Pozbawia się ją np. możliwości wydawania przepisów wykonawczych w zakresie działań stricte ratowniczych, a te uprawnienia otrzymuje minister gospodarki. Czy nie przedłuży to rozwiązywania bieżących spraw dotyczących ratownictwa górniczego?

– W aktualnym stanie prawnym, tj. zgodnie z art. 78 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze, minister właściwy do spraw gospodarki posiada upoważnienie do określania w drodze rozporządzenia szczegółowych wymagań dotyczących ratownictwa górniczego. Zakres tego upoważnienia obejmuje: organizację, szczegółowe zadania służb ratownictwa górniczego przedsiębiorcy oraz podmiotów zawodowo trudniących się ratownictwem górniczym, w tym Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, wymagania w zakresie



wyposażenia technicznego tych służb, szczegółowe zasady tworzenia i zatwierdzania planu ratownictwa górniczego, wymagane kwalifikacje zawodowe, zdrowotne i wiekowe członków drużyn ratowniczych, szczegółowe zasady szkolenia z zakresu ratownictwa górniczego oraz zasady prowadzenia akcji ratowniczych w zależności od rodzaju zagrożeń naturalnych występujących w zakładach górniczych.

Dodatkowo na podstawie art. 75a ust. 2 tenże minister określa kwalifi-

kacje wymagane od osób kierownictwa oraz specjalistów wykonujących czynności w zakresie ratownictwa górniczego, zatrudnionych w podmiotach zawodowo trudniących się wykonywaniem czynności w zakresie ratownictwa górniczego. W aktualnym stanie prawnym ustawodawca przekazał zatem organowi władzy wykonawczej niemal całość kompetencji normodawczych. Sama ustawa zawiera bowiem tylko kilka regulacji dotyczących jedynie obowiązków przedsiębiorcy oraz kwalifikacji w zakresie ratownictwa górniczego.

W rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie ratownictwa górniczego zamieszczono jednak szereg rozwiązań stanowiących swoiste upoważnienie dla właściwych jednostek ratownictwa górniczego do regulowania (opracowania, ustalenia) m.in. wzorów dokumentacji z zakresu ratownictwa górniczego, programów szkoleń ratowniczych, zasad oceny medycznej

kopalnianych, zatrzymanie głównego odwadniania kopalni oraz wstrzymanie pracy urządzeń kontrolnych metalometrii i CO-metrii. Awaria tego typu była pierwszą w dziejach polskiego górnictwa. Spowodowała wielomiesięczny postój szybu i całkowite wstrzymanie prac eksploatacyjnych w zakładzie.

5 grudnia 2007 r. pracownicy zauważyli osiadanie terenu wokół szybu V KWK „Pniówek”, gdzie na głębokości ok. 17 m pod ziemią znajdowała się luneta wentylacyjna łącząca szyb ze stacją wentylatorów. Powstał lej zapadliskowy o wymiarach ok. 25 x 15 m i głębokości do 4,6 m.

10 sierpnia 2008 r. w KWK „Bielszowice” doszło do awarii w szybie V. Podczas wymiany lin wyciągowych jednej z wind, liny wysunęły się z zaczepów i w sposób niekontrolowany spadły na dno szybu powodując znaczne uszkodzenia zbrojenia szybu, przewodników szybowych, przedziału drabinowego oraz stacji nawrotu liny wyrównawczej. W sąsiedniej windzie na głębokości ok. 300 m pod ziemią zostali uwięzieni dwaj pracownicy kontrolujący proces wymiany lin. Wyciągnięto ich na powierzchnię po pięciu godzinach od chwili zaistnienia zdarzenia przy wykorzystaniu wyciągu ratowniczego B-650. Awaria spowo-

dowała również znaczne ograniczenie wydobywania.

4 września 2008 r. doszło do katastrofy budowlanej szybu V KWK „Szczygłowice” oraz obiektów przyszybowych budowlanych, w tym stacji wentylatorów. Szyb V całkowicie utracił funkcję wentylacyjną. Było tu odprowadzane powietrze z rejonów wentylacyjnych kopalni „Szczygłowice” i „Knurów”. W wyniku utraty drożności szybu prowadzono akcję ratowniczą w tych kopalniach polegającą na przywróceniu przewietrzania w zagrożonych rejonach.

Zygmunt Grysko

zdolności do pracy w ratownictwie górniczym, sposobu wykonywania przeciwwybuchowych tam izolacyjnych, metody oceny stanu zagrożenia wybuchowego, sposobu prowadzenia akcji ratowniczych i prac profilaktycznych z wykorzystaniem gazów inertynych czy sposobu prowadzenia akcji ratowniczych w trudnych warunkach mikroklimatu.

Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że w projekcie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze po raz pierwszy ratownictwo górnicze zyskało swój należyty wymiar na poziomie przepisów ustawowych. Przepisy w tym zakresie zostały bowiem wyodrębnione do osobnego rozdziału „Ratownictwo górnicze” w dziale zatytułowanym „Zakład górniczy, jego ruch oraz ratownictwo górnicze”. Szereg rozwiązań, równie istotnych jak te zamieszczone w art. 75 obowiązującej ustawy, zyskało w związku z tym wymiar norm ustawowych. To sprawi, że nowe rozporządzenie ratownicze będzie aktem wykonawczym, a nie jednocześnie aktem wykonawczym i uzupełniającym ustawę.

Stosowana aktualnie metoda normowania szeregu istotnych zagadnień dotyczących ratownictwa górniczego budzi wątpliwości legislacyjne. Należy wyraźnie podkreślić, że zarówno Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego, jak i inne jednostki ratownictwa górniczego nie są organami administracji uprawnionymi do stanowienia przepisów powszechnie obowiązujących. Pomimo wyraźnego umocowania w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, rozwiązania prawne zamieszczone w dokumentach opracowanych przez CSRG trzeba zatem potraktować jako standardy ratownicze.

Problem owych standardów należy także poruszyć w aspekcie Konstytucji RP, zgodnie z którą rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do ure-

gulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu. Jednakże organ upoważniony do wydania rozporządzenia nie może przekazać tychże kompetencji innemu organowi. Rozwiązanie to sprawia, że tym bardziej nie jest możliwe przekazanie kompetencji normodawczych instytucji, nie będącej organem. Jest to tzw. zakaz subdelegacji.

Ze względu na te uwarunkowania konieczna była rezygnacja w projekcie rozporządzenia w sprawie ratownictwa górniczego, opracowanego na podstawie delegacji zamieszczonej w projekcie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, z tego rodzaju rozwiązań. Nie można było przy tej okazji uznać, że istnieją rozwiązania mające charakter stricte ratowniczy (dla których wystarczającą byłaby dotychczasowa formuła wprowadzenia w życie) i takie, które nie mają takiego charakteru. Można jedynie w tym przypadku mówić o stopniu szczegółowości rozwiązań przejętych do projektu nowego rozporządzenia z dokumentów opracowanych w CSRG. Oczywiście stopień ten jest nadal sprawą otwartą i będzie jeszcze dyskutowany chociażby w ramach konsultacji społecznych.

Zachęcam zatem do intensywnego zaangażowania się w proces legislacyjny. Nie można bowiem wykluczyć, że część z tych rozwiązań zostanie uznana za standardy ratownicze czy zasady techniki górniczej, które nie muszą posiadać rangi aktu powszechnie obowiązującego i w związku z tym CSRG oraz inne jednostki ratownictwa górniczego będą mogły proponować dobrowolne stosowanie tych zasad w ramach umów podpisywanych z poszczególnymi przedsiębiorcami górniczymi. W ten sposób zapewniona byłaby możliwość błyskawicznego reagowania na problemy związane z funkcjonowaniem ratownictwa górniczego.

**– WUG sprawuje także nadzór i kontrolę nad podmiotami zajmującymi się zawodowo ratownictwem górniczym. Można przybliżyć praktyczną stronę tych działań i ocenić ich rezultaty?**

– Na podstawie art. 110 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologicz-

ne i górnicze, organy nadzoru górniczego, czyli Prezes Wyższego Urzędu Górniczego i dyrektorzy okręgowych urzędów górniczych sprawują nadzór i kontrolę nad podmiotami zawodowo trudniącymi się wykonywaniem czynności ratownictwa górniczego, w zakresie przestrzegania przez te podmioty przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie ratownictwa górniczego. Jednostki ratownictwa, ich oddziały terenowe lub okręgowe stacje ratownictwa górniczego podlegają okresowej kontroli organów nadzoru górniczego. W czasie takich kontroli sprawdzane jest: wyposażenie jednostki w sprzęt ratowniczy, przyrządy kontrolno-pomiarowe, sprzęt medyczny, sprzęt ochrony indywidualnej i odzież ochronną. Sprawdzane jest również, jak wyposażona jest komora ćwiczeń i jak jest ona utrzymywana. Jednym z elementów kontroli jest przeprowadzenie alarmu dla dyżurujących zastępów ratowniczych, podczas którego oceniana jest sprawność ratowników i gotowość z jaką zastępy ratownicze przygotowane są do wyjazdu do akcji.

Jednak weryfikacja zastępów ratowniczych następuje tak naprawdę podczas samej akcji ratowniczej – każdorazowo nadzorowanej przez dyrektora okręgowego urzędu górniczego. Z naszych doświadczeń wynika, że do tej pory, zarówno ratownicy, jak i jednostki ratownicze zawsze wykonywali swoje zadania prawidłowo i z pełnym zaangażowaniem.

Generalnie działalność jednostek ratownictwa górniczego należy ocenić pozytywnie, ponieważ w czasie kontroli nie stwierdza się nieprawidłowości w ich wyposażeniu i w przygotowaniu do wykonywania swoich zadań, które wynikają z ustawy Prawo geologiczne i górnicze oraz z rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie ratownictwa górniczego.

**– Jak Pan Prezes ocenia stan bezpieczeństwa w kopalniach węgla kamiennego w 2008 roku? Jak kształtuje się krzywa wypadkowości w ostatnich latach i czy można mó-**

### wić o jakichkolwiek tendencjach w tej dziedzinie?

– W 2008 roku w górnictwie węgla kamiennego nastąpił wzrost wypadkowości śmiertelnej z 16 wypadków zaistniałych w roku 2007 do 24 zaistniałych w roku 2008. Wzrosła liczba wypadków ciężkich, których zaistniało 19 w roku 2008 – w stosunku do 18, które wydarzyły się w 2007 roku.

W wypadkowości ogólnej nastąpił wzrost z 2505 wypadków do których doszło w 2007 roku – do 2551 wypadków w 2008 roku.

Liczba wypadków ogółem w kopalniach węgla kamiennego systematycznie ulegała zmniejszeniu od roku 1998, kiedy zaistniało 6570 wypadków do roku 2005, gdy zaistniało 2117 wypadków. W kolejnych latach sytuacja pogorszyła się.

Obecnie bardzo niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że w ok. 50 procentach wypadkom śmiertelnym i w ok. 35 procentach wypadkom ciężkim ulegli pracownicy o stażu pracy powyżej 20 lat – pracownicy o dużym doświadczeniu i wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Na tendencję wzrostu wypadkowości od roku 2006 mogły mieć wpływ:

- dokonane zmiany kadrowe w zakładach górniczych, związane z odchodzeniem na emerytury pracowników zatrudnionych na stanowiskach robotniczych oraz osób kierownictwa i dozoru ruchu,
- dobra koniunktura na węgiel, która spowodowała ograniczenie czasu przeznaczanego na konserwacje i przeglądy maszyn i urządzeń,
- przyjmowanie przez zakłady górnicze nowych pracowników bez doświadczenia w pracy w górnictwie.

Od roku 2006 obserwuje się wzrost liczby wypadków, które zaistniały z następujących przyczyn:

- uderzenia opadającymi bryłami ze stropu i ociosów,
- nieprzestrzeganie elementarnych zasad ujętych w regulaminach pracy, w tym w szczególności w regulaminie pracy kolei podziemnej.

– **70 proc. wypadków ciężkich i śmiertelnych w kopalniach powstawało w ostatnich latach z wi-**

**ny człowieka. W jaki sposób można skutecznie przeciwstawić się temu niepokojącemu zjawisku?**

– Dla podjęcia kierunków działań dotyczących obniżenia wpływu błędów ludzkich a będących przyczyną zaistniałych wypadków, proponowane są następujące działania ukierunkowane dla przedsiębiorców, osób kierownictwa i służb bhp zakładów górniczych oraz ośrodków szkoleniowych:

Dla przedsiębiorców:

- dokonywać oceny i weryfikacji procedur szkolenia pracowników oraz adaptacji pracowników nowo przyjętych,
- spowodować audyt w zakładach górniczych w zakresie sprawdzenia czy uwzględniono czynnik ludzki w ocenie ryzyka zawodowego na stanowiskach pracy.

Dla osób kierownictwa i służb bhp:

- dokonywać szczegółowej i dogłębnej analizy wszystkich zaistniałych wypadków w zakładzie górniczym w aspekcie błędów ludzkich,
- dokonywać analizy obłożeń pod względem ilości i kwalifikacji pracowników oraz realności wykonania przez nich zadań,
- podejmować działania celem zmniejszenia ilości wypadków wynikających z potknięć, poślizgnięć i upadków osób – a te są najczęstszą przyczyną wypadków,
- informować załogę o zjawisku nadmiernej rutyny pracowników o stażu pracy powyżej 20 lat i nadmiernej pewności siebie pracowników o stażu pracy do 5 lat.

Dla ośrodków szkoleniowych:

- przygotować odpowiednie materiały dla uczestników szkolenia,
- kończyć szkolenia egzaminem sprawdzającym dla uczestników szkolenia,
- dokonywać przez uczestników szkolenia oceny, w formie ankiety anonimowej, warunków prowadzenia szkolenia, form szkolenia oraz merytorycznego przygotowania wykładawców.

– **Wzrasta ilość szkoleń zawodowych i bhp, których celem jest zwiększenie bezpieczeństwa pracy**

**w górnictwie. Niemniej, nie do wyjątków należą przypadki świadomego łamania przepisów bhp bowiem ich literalne stosowanie nieraz zmniejsza wydobyte – jak się nieraz po cichu twierdzi. Skutki tego często bywają tragiczne. Jest na to jakaś recepta, oczywiście poza finalem na ławie sądowej?**

– Wzrost liczby szkoleń zawodowych a także tych w dziedzinie bhp w 2008 r. wynika z zatrudnienia w kopalniach węgla kamiennego w zeszłym roku większej liczby nowych pracowników. Pracownicy nowo przyjęci do podziemnych zakładów górniczych wymagają bardziej kompleksowych szkoleń w dziedzinie bhp, stażu adaptacyjnego i przygotowania zawodowego. Kompania Węglowa S.A., Katowicki Holding Węglowy S.A. oraz Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. planowały w 2008 roku zatrudnić łącznie ok. 10 tys. nowych pracowników.

Recepta na zjawisko świadomego łamania przepisów powinna sprowadzać się do następujących działań:

- właściwego przygotowania pracowników do pracy w warunkach jakie występują w kopalniach poprzez odpowiednie szkolenia i adaptację zawodową w celu uświadomienia im z jakimi zagrożeniami mają do czynienia,
- analizy przepisów i ich weryfikacji, w wyniku których eliminowane będą przepisy utrudniające prowadzenie ruchu zakładu górniczego, ale nie wpływające bezpośrednio na stan bezpieczeństwa pracy,
- bezwzględnego przestrzegania przepisów,
- konsultowania z pracownikami lub ich reprezentantami instrukcji bezpiecznego wykonywania robót przed ich zatwierdzeniem przez kierownika ruchu zakładu górniczego.

– **Dziękuję za rozmowę.**

*Rozmawiał: JACEK DUBIEL*